

BEATA BŁAŻEJEWSKA

Dziewczęta-żołnierze. Przyczyny występowania tego zjawiska

Girl-soldiers. Reasons of this phenomenon

Wojna nie jest produktem czasów nam współczesnych. Wszelkiego rodzaju konflikty, zarówno te o pożywienie, terytorium, bogactwa czy prestiż, nękały ludzkość od zarania dziejów. Świat, w którym obecnie żyjemy w dużej mierze ukształtowany został właśnie przez różnego rodzaju działania wojenne¹. Nawet w najbardziej pierwotnych społecznościach istniała jednak mocno zarysowana granica między wojownikami, a więc tymi którzy świadomie podejmowali ryzyko, jakie niesie za sobą udział w walkach, a tymi, którzy do tej grupy nie należeli, będącymi poza „placem boju”. Cechy, takie jak honor i siła, utożsamiano wówczas głównie z wojownikami. One też zapewniały jednocześnie cywilom swego rodzaju poczucie bezpieczeństwa, gdyż wojownik walczył z wojownikiem, pozostawiając grupę nie-wojowników poza strefą zagrożenia. Dotyczyło to właściwie wszystkich osób zaliczających się do nie-wojowników, ale w szczególności sposób odnosiło się to do osób starszych, chorych, kobiet a zwłaszcza do dzieci². Niestety te zasady, choć oczywiście nie zawsze stosowane w przeszłości, stały się obecnie w XXI wieku właściwie zapomniane. O ile ludność cywilna zawsze w jakimś stopniu cierpiała w wyniku konfliktów zbrojnych, o tyle w dzisiejszym ich kształcie stają się oni głównym celem ataków. W czasie I wojny światowej cywile stanowili poniżej 10% ofiar, a już w II wojnie światowej liczba ta wzrosła do ponad 50%. Ta tendencja wzrostowa utrzymywała się także w kolejnych latach, przynoszących kolejne konflikty, sprawiając że przytłaczająca większość zabitych podczas walk zbrojnych to nie żołnie-

¹ P.W. Singer, *Child Soldiers. The New Faces of War*, dostępne na: http://www.aft.org/pubs-reports/american_educator/issues/winter05-06/singer.htm Strona aktywna dn. 10.03.2009

² M. Walzer, *Just and Unjust Wars: A Moral Argument with Historical Illustrations*, New York, Basic Books 1992, s. 14.

rze, lecz ludność cywilna. Dla przykładu, wśród wszystkich ofiar, które straciły życie w trakcie konfliktów w rejonie Afryki pod koniec XX wieku, cywile stanowili 92%. Zaistniała zmiana Michael Klare, profesor z Hampshire College zajmujący się współczesnymi konfliktami zbrojnymi, tłumaczy w następujący sposób: „Coraz większe i częstsze straty w ludności cywilnej w czasie działań wojennych, zmuszają nas do zmiany poglądu na temat wojen, a także dokonania pewnej redefinicji samego jej pojęcia. W przeszłości przez słowo wojna rozumiano serię zbrojnych zmierzeń, napotknień pomiędzy siłami zbrojnymi panujących stanów, państw w jakimś określonym celu, najczęściej w celu dokonania podboju terytorialnego. Współczesne konflikty rzadko kiedy mają cokolwiek wspólnego z powyższym twierdzeniem. Większość z nich toczy się w granicach jednego państwa, stanu, i wiąże się z atakami paramilitarnych i nieregularnych sił wymierzonych w stronę nieuzbrojonych cywilów celem grabieży, gwałtu, etnicznej rzezi, bądź też jest ich kombinacją”³. Fakty te pozwalają stwierdzić, że o ile w przeszłości trudno było o cywilów na placu boju, o tyle współczesne konflikty prowadzą do przeświadczenia, że trudno go sobie teraz wyobrazić bez ich udziału.

Wykluczenie dzieci z udziału w walkach można właściwie uznać za regułę przyświecającą praktycznie każdej tradycyjnej kulturze. W Afryce czasów poprzedzających intensywną kolonizację regionu, powszechnie stosowaną praktyką było to, iż wojownikiem można było zostać około 3-4 lat po osiągnięciu dojrzałości płciowej. W plemieniu Zulu wiek ten określano na nie wcześniejszy niż 18-20 roku życia⁴. Natomiast w regionie Kano, położonym w Afryce Zachodniej, jedynie żonaci mężczyźni mogli myśleć o profesji wojownika. Ci, którzy byli w stanie wolnym uważani byli za niedojrzałych do tak ważnych zadań, za jakie uchodzi wojna⁵. Natura prowadzenia wojen zmieniła się jednak w sposób bardzo znaczący. Przykład Sierra Leone, małego państwa w Afryce Zachodniej, pokazuje jak bardzo. Sierra Leone jest często w centrum zainteresowania, gdy prowadzone są dyskusje dotyczące tematu dzieci-żołnierzy, nie tylko z powodu ogromu cierpień spowodowanych wojną domową trwającą od 1999 do 2001 roku, ale głównie ze względu na ogromną rolę walczących w niej dzieci. W szeregach RUF (*ang. Revolutionary United Front*), organizacji która zainicjowała konflikt w Sierra Leone, 80% wszystkich walczących stanowiły dzieci w przedziale wiekowym 7-14 lat. Niestety, Sierra Leone nie jest wyjątkiem. Na początku XXI wieku, dzieci-żołnierze brały udział w olbrzymiej ilości konfliktów na wszystkich kontynentach świa-

³ M. Klare, *The Kalashnikov Age*, Bulletin of the Atomic Scientists 55, no.I (January/February 1999), s. 18.

⁴ T.W. Bennet, *Using Children in Armed Conflict: A Legitimate African Tradition?*, Institute for Security Studies, Essex UK 2000, dostępne na: <http://www.essex.ac.uk/armedcon/Issues/Texts/Soldiers002.htm> Strona aktywna dn.10.03.2009

⁵ J. Padden, *Muslim Civic Culture and Conflict Resolution*, New York, Brookings Institution Press 2005, s. 127.

ta, z wyjątkiem Antarktydy⁶. Mimo, że nie jest możliwym podanie dokładnej liczby, szacuje się, że na świecie jest obecnie około 300 000 dzieci-żołnierzy.

Bardzo częstym jest przeświadczenie, że dziewczęta nie uczestniczą w walkach w roli żołnierzy. Jednak jeśli to przeświadczenie było kiedyś bliskie prawdy, to z każdym rokiem się od niej oddala. Badania wykazały, że w okresie od 1990 do 2003 roku, dziewczęta znajdowały się w szeregach zbrojnych w 55 krajach. Brały udział w walkach w 38 konfliktach, z których większość miała charakter wewnętrzny. Odnotowane przypadki z Salvadoru, Etiopii czy Ugandy wykazały z dużym prawdopodobieństwem, że co trzecie dziecko-żołnierz jest płci żeńskiej. Ta liczba z każdym rokiem niestety wzrasta. Trzeba zauważyć fakt, że mimo iż dziewczęta i młode kobiety są dotknięte skutkami wojny zarówno w środowisku domowym, jak i w społeczności, w której żyją, ich prawa są powszechnie ignorowane. Dziewczęta oraz ich cierpienia pozostają „niewidzialne” podczas konfliktów zbrojnych lub mówi się o nich jedynie w kontekście zbrodni na tle seksualnym⁷. Natura wojen, zwłaszcza w stosunku do kobiet, zmieniała się w sposób szczególny w czasie ostatnich dwóch dekad. Mimo, iż w przeważającej większości dziewczęta są rekrutowane przez grupy rebelianckie, w wielu miejscach dokonują tego również siły rządowe⁸.

Badania dotyczące Afryki wykazały, że pomiędzy 1990 a 2003 rokiem dziewczęta brały aktywny udział jako żołnierze w konfliktach zbrojnych w 10 afrykańskich państwach. Pomimo istnienia silnych dowodów na to, iż to chłopcy stanowią licniejszą grupę jako dzieci-żołnierze, coraz powszechniej znany staje się fakt, że również dziewczęta odgrywają istotną rolę w grupach zbrojnych. W Kolumbii od 25 do 50% rekrutów zasilających szeregi Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Kolumbii-Armii Ludowej (FARC-EP) stanowiły osoby płci żeńskiej, włączając w to dziewczęta w wieku 8-9 lat. Z kolei na Sri Lance 42% członków Tamilskich Tygrysów stanowią właśnie młode kobiety. W Etiopii w czasie jej walk przeciwko Erytrei⁹, 35 do 40% grup opozycyjnych złożonych było z dziewcząt i młodych kobiet¹⁰.

W ugrupowaniu zbrojnym dziewczętom najczęściej przypisuje się jedną z trzech niżej wymienionych ról: jako żołnierza, osoby współpracującej z daną grupą lub jako osobę uzależnioną od grupy, jej podległą. Wiele z dziewcząt spełnia wszystkie te role jednocześnie a niejednokrotnie jeszcze wiele innych. Są one pracownikami obozów, „żonami” męskich członków grupy, opiekują się chorymi i rannymi, gotują, pełnią funkcję szpiegów, grabią pobliskie osady, są odpo-

⁶ P.W. Singer, *Children at War*, Los Angeles, University of California Press 2006, s. 15-18.

⁷ Tamże s. 43.

⁸ N. van der Gaag, *Because I am a Girl. The State of The World's Girls 2008*, Brussel, Plan 2008, s. 57.

⁹ Państwo w Afryce Wschodniej.

¹⁰ M. Wessells, *Child Soldiers. From Violence to Protection*, New Jersey, Rutgers University Press 2007, s. 86.

wiedzialne za przenoszenie sprzętów. Dodatkowo często świadczą usługi seksualne, a nawet biorą udział w misjach samobójczych. Ponadto zajmują się także rekrutacją i treningiem nowo przybyłych do obozu. Należałoby zadać sobie pytanie, co dziś oznacza pojęcie dziecka-żołnierza. W 1997 roku w Afryce Południowej w Ciudad del Cabo została zorganizowana konferencja przez UNICEF oraz organizacje pozarządowe zajmujące się prawami dziecka, podczas której stworzono tzw. zasady Kapsztadu (ang. *Cape Town Principles*). Zostały one później zaktualizowane w 2007 roku i wówczas to zamieniono pojęcie dziecka-żołnierza terminem dziecko związane z siłami zbrojnymi lub inną grupą o charakterze zbrojnym. Na podstawie definicji jest to: „Każda osoba płci męskiej i żeńskiej poniżej osiemnastego roku życia, będąca dobrowolnie lub przymusowo, bezpośrednio lub pośrednio członkiem sił zbrojnych, której udział w takiej grupie oznacza walkę, pełnienie służby wartowniczej, gotowanie, szpiegostwo a nawet prostytutkę”¹¹. Wewnątrz grup zbrojnych dziewczynki odgrywają szereg różnorodnych ról, które trudno zakwalifikować jako prosty stereotyp¹². Obecnie uznaje się, że zjawisko militaryzacji młodych dziewcząt i kobiet jest istotnym elementem wszystkich konfliktów zbrojnych.

W różnych badaniach dotyczących ról młodych kobiet, w grupach zbrojnych potwierdzono ich wzrastające znaczenie na linii frontu.

Tabela 1. Państwa, w których dziewczęta brały udział w konfliktach zbrojnych jako żołnierki, w latach 1990-2003¹³

Afryka	Ameryka	Azja	Europa	Bliski Wschód
Angola	Kolumbia	Birma	Bośnia i Hercegowina	Irak
Burundi	Salwador	Kambodża	była Jugosławia	Izrael
DR Konga	Gwatemala	Indie	Macedonia	Palestyna
Etiopia	Honduras	Nepal	Północna Irlandia	Turcja
Erytrea	Nikaragua	Sri Lanka	Hiszpania	Liban
Liberia	Peru	Timor Wschodni		
Mozambik		Uzbekistan		
Rwanda				
Sierra Leone				
Somalia				
Sudan				
Uganda				

¹¹ N. van der Gaag, *Because I am a Girl. The State of The World's Girls 2008*, Brussel, Plan 2008, s. 58.

¹² M. Wessells, *Child Soldiers. From Violence to Protection*, New Jersey, Rutgers University Press 2007, s. 97.

¹³ S. McKay, D. Mazurana, *Where are the girls? Girls in fighting forces in Northern Uganda, Sierra Leone and Mozambique: Their lives during and after war, 2004*, dostępne na: <http://www.ddrd.ca/site/publications/index.php?id=1401&subsection=catalogue>. Strona aktywna dn. 10.03.2009.

W walkach o niepodległość Mozambiku w latach 60. kobiety stworzyły oddzielną jednostkę militarną, znaną powszechnie jako DF (*Destacamento Femenino*), w której były one szkolone, jak obchodzić się z bronią i brać udział w operacjach zbrojnych. W Kolumbii na przykład nieregularne grupy paramilitarne systematycznie dokonywały rekrutacji dziewcząt i szkoliły je na bojowniczkę. Nie oszczędzano im trudu życia militarnego. Musiały pełnić te same funkcje, co mężczyźni. Przechodziły szkolenie militarne, uczyły się jak walczyć i jak zabijać¹⁴. W Afryce Zachodniej wiele dziewcząt pełniło nie tylko funkcje szeregowych bojowniczek, niektóre z nich zajmowały stanowiska dowódcze. W Liberii grupy zbrojne segregowały dziewczęta pod kątem ich wieku, tak by jak najlepiej przydzielić im zadania. Do zadań tych najmłodszych należały prace domowe, natomiast starsze przeznaczane były do walki na linii frontu. Bardzo często chłopcy byli pod wrażeniem zdolności bojowych dziewcząt, niejednokrotnie wierząc, że dysponują one magiczną mocą.

Warto byłoby zastanowić się dlaczego wiele z dziewcząt dobrowolnie chce zostać bojowniczkami, mimo istnienia tak wysokiego ryzyka. Na pewno w niektórych sytuacjach jest to związane z pewnym narodowym, grupowym posłuszeństwem, głównie w sytuacjach kiedy dziewczęta otrzymują rozkazy bezpośrednio od dowódcy i bojąc się kary za niedopełnienie obowiązków, zwyczajnie nie potrafią odmówić wykonania zadania. Ale posłuszeństwem nie można wytłumaczyć dumy tych dziewcząt, jaką przynosi status wojownika. Bycie dobrym w walce (dobrym żołnierzem) ma istotne znaczenie strategiczne. Pozwala bowiem uniknąć molestowania seksualnego. Młoda kobieta z Sierra Leone, która została komendantem w szeregach Zjednoczonego Frontu Rewolucyjnego (RUF) w wieku lat 16 stwierdziła, że nie zadzierali z nią mężczyźni-żołnierze, bo była wyszkolona i wiedzieli, że potrafi zabijać, więc trzymali się od niej z daleka. Chociaż może wydawać się co najmniej dziwnym myślenie, że przynależność do ugrupowania zbrojnego, jako tego zapewniającego poczucie szacunku, rzeczywistość jest taka, że w wielu przypadkach dziewczęta są traktowane z dużo większą dozą poszanowania niżeli byłyby traktowane w swoich patriarchalnych społeczeństwach. Wiele z oddziałów partyzanckich oraz grup opozycyjnych wprowadza rewolucyjne idee i widzi walkę o równość kobiet, jako integralną część swojej wojny. W Etiopii członkini jednej ze zbrojnych grup opozycyjnych powiedziała: „Mężczyźni w naszej grupie nie zachowują się jak ci żyjący w cywilu. Szanują nas i traktują na równi z sobą. Nigdy nie wykorzystywali nas seksualnie”. Będąc traktowane na równi z mężczyznami, członkinie takich ugrupowań zbrojnych zaznały bardzo często po raz pierwszy w swoim życiu poczucia szacunku, który przewyższał barierę płci czy wieku. W Mozambiku grupa opozycyjna Front Wyzwolenia Mozambiku (port. *Frente de Libertação de Moçambi-*

¹⁴ A. Honwana, *Child Soldiers in Africa*, Philadelphia, University of Pennsylvania Press 2006, s. 91-93.

que, FRELIMO) propagowała rewolucyjną ideologię, ucząc dziewczęta wyzwolenia się z wszelkich form zniewolenia czy to ze względu na przynależność do danej klasy społecznej, czy też ze względu na wiek lub płeć. Dziewczęta chętnie przyjmowały taką ideologię, która stawiała ich na równi z mężczyznami, sprzeciwiając się powszechnemu mitowi „dziewczyny-żołnierza jako ofiary”¹⁵.

Kolejnym fenomenem jest wzrost liczby kobiet biorących udział w samobójczych atakach bombowych. Podczas okresu 4 miesięcy w 2003 roku, 6 z 7 samobójczych ataków w Czeczeniu, przeprowadzonych było właśnie przez kobiety. Między 2001 a 2006 rokiem na całym świecie około 50 kobiet dokonało samobójczych zamachów. Większość z nich była w bardzo młodym wieku. Badania dotyczące tego problemu wykazały, że ich wiek wahał się od 21 lat w Turcji do 23 w Libanie¹⁶. Margo Harakas zajmujący się problemem ataków samobójczych stwierdził, że jeśli utrzyma się wzrost tego typu akcji, to obawia się, że średnia wieku zamachowców będzie coraz niższa. Wiele z tych kobiet straciło swych bliskich i teraz szuka zemsty, innych ku takiemu działaniu skłaniają pobudki religijne czy śmierć dla sprawy. 21-letnia Wafa Samir al-Biss, z zawodu sanitariuszka, zdetonowała w jednym z centrów handlowych w Izraelu w 2001 roku prawie 10-kilogramową bombę, całą pełną metalowych obiektów i gwoździ, raniąc 100 osób. Ona sama pozostała przy życiu. Później w trakcie śledztwa wyznała: „Moim marzeniem było umrzeć dla sprawy, zostać męczennikiem. Głęboko wierzyłam w słuszność takiej śmierci”¹⁷. W sumie niewiele wiadomo o kobietach, biorących udział w samobójczych atakach bombowych. Trafnym wydaje się jednak stanowisko, że jednym z powodów, dla których grupy paramilitarne rekrutują kobiety do tego typu zadań jest fakt, że wzbudzają one duże zainteresowanie mediów, tym samym naświetlając sprawę, o którą te grupy walczą. Rzeczywistość młodych Czeczenek kamikadze mało była znana przed 23 października 2002 rok, kiedy to oddział 50 terrorystów wtargnął do Teatru Dubrowka w Moskwie, biorąc 750 zakładników. Wśród terrorystów, którzy domagali się wycofania rosyjskich oddziałów z Czeczenii, były liczne dziewczęta mające na sobie pasy z ładunkiem wybuchowym. Gdy je porwano i szkolono, by poświęcić je dla zbijania, nie były jeszcze pełnoletnie. Wielu chłopców, jak również dziewcząt w Czeczeniu wzrasta w olbrzymiej indoktrynacji i żyje wprost dla męczeństwa. Ale są i tacy, którzy mają odwagę, by się zbuntować przeciw tej perwersyjnej logice nienawiści i śmierci. Taki przypadek reprezentuje Raisa Ganjewa, 20 lat „sprzedana” jako kamikadze za 3000 dolarów przez swojego starszego brata, na-

¹⁵ M. Wessells, *Child Soldiers. From Violence to Protection*, New Jersey, Rutgers University Press 2007, s. 98-99.

¹⁶ D.D. Zedalis, *Female Suicide Bombers*, ISS 2004, dostępne na: <http://www.strategicstudiesinstitute.army.mil/pdffiles/PUB408.pdf> Strona aktywna dn. 10.03.2009

¹⁷ N. van der Gaag, *Because I am a Girl. The State of The World's Girls 2008*, Brussel, Plan 2008, s. 64.

leżącego do partyzanckiej milicji. Dziewczyna by uniknąć tego losu, zwróciła się z prośbą o ochronę do policji. Niestety, wiele innych dziewcząt takich jak ona nie miało jej siły i jej odwagi¹⁸.

Oprócz wykorzystywania na tle seksualnym oraz wykonywania typowych zadań o charakterze militarnym, do obowiązków dziewcząt wewnątrz ugrupowania zbrojnego należały także codzienne prace domowe. Zajmowały się one sprzątaniami obozu, gotowaniem, przenoszeniem amunicji z jednego obozu do drugiego, szukaniem wody pitnej i jej dostarczaniem. Wyżej wymienione obowiązki były w obozie domeną kobiet¹⁹. Istnieje wiele przyczyn, dla których rozmaite ugrupowania zbrojne tak chętnie rekrutują dziewczęta (czy to w sposób dobrowolny czy też przymusowy). Do tych najbardziej istotnych możemy zaliczyć:

Obecność kobiet i dziewcząt w szeregach armii ma znaczenie symboliczne. Identyfikuje się to z faktem osiągnięcia sukcesu w prowadzonej walce. Jedna z dziewczyn-żołnierzy z Liberii powiedziała: „Dziewczęta mogą dodawać odwagi chłopcom walczącym na froncie. Jeśli mężczyzna jest zmęczony, nie chce już walczyć, wystarczy że wystawisz walczącą kobietę na linię frontu i od razu zachęci do walki zrezygnowanych mężczyzn”.

Kobietami można łatwiej sterować. Ugrupowania zbrojne często są zdania, że dziewczęta znacznie łatwiej przyswajają rozkazy i są na nie bardziej podatne niż chłopcy. W Mozambiku, uważa się, że umysły kobiet są zdecydowanie bardziej chłonne na wojskową dyscyplinę i nowe idee, tym samym postrzegają je jako bardziej posłuszne i łatwiejsze do przeszkolenia.

Różnorodność pełnionych funkcji. Fakt, że kobiety mogą być wykorzystywane przez ugrupowania zbrojne na wiele sposobów, jest jednym z czynników, dla których ich obecność w takim ugrupowaniu jest tak pożądana.

Usługi seksualne. Dziewczęta bardzo często są rekrutowane właśnie z powodów usług seksualnych. W Sierra Leone 25% bojowników płci męskiej walczących w Zjednoczonym Froncie Rewolucyjnym (RUF) przyznało, że w nagrodę za udział w operacjach militarnych otrzymywało „żony”. W niektórych przypadkach pozwolono młodym kobietom na samodzielne dokonanie wyboru komendanta, którego miały zostać żoną. Status żony komendanta dawał swoistą ochronę przed nagabywaniem ich ze strony pozostałych żołnierzy oraz dawał kontrolę nad pozostałymi dziewczętami w obozie, które stawały się służącymi „żon”²⁰.

¹⁸ G. Carrisi, *Dzieci-żołnierze. Kalami idzie na wojnę*, Kraków, wyd. oo. Franciszkanów Bratni Zew 2007, s. 150-154.

¹⁹ A. Honwana, *Child Soldiers in Africa*, Philadelphia, University of Pennsylvania Press 2006, s. 97.

²⁰ N. van der Gaag, *Because I am a Girl. The State of The World's Girls 2008*, Plan, Brussel 2008, s. 58-61.

Należy pamiętać, że dzieci rzadko kiedy dobrowolnie zostają żołnierzami. Zwykle to okoliczności zmuszają je do takiego wyboru, który wydaje się być optymalnym i z pozoru najmniej krzywdzącym. Według jednego z raportów, to te same czynniki odpowiedzialne są zarówno za narażenie dziewcząt na różne formy wykorzystywania, jak i popychają je do wstąpienia w szeregi ugrupowania zbrojnego²¹. Przyczyną, dla których dziewczynka opuszcza dom i zostaje żołnierzem, należy szukać w ich domach rodzinnych i w środowisku, w jakim przyszło im dorastać. Zwykle są to dziewczynki z niskim poziomem wykształcenia, dla których zostanie żołnierzem w tak młodym wieku jest drogą ucieczki z biedy lub wydostania się z patologicznej rodziny. Mogą one po prostu poszukiwać bezpieczeństwa, schronienia, leków, a czasami po prostu jedzenia, szczególnie w czasach kiedy takie podstawowe dobra są regramentowane. Czasami przystępują do ugrupowania zbrojnego w związku z przekonaniem religijnymi lub politycznymi. W jednym z raportów czytamy: „Dzieci rzadko kiedy poszukują wojny, żeby walczyć... Dla nastolatków z kolei wojna otwiera nowe możliwości zatrudnienia, ucieczki z trudnej sytuacji rodzinnej czy szkolnej, może stanowić przygodę”²².

Tabela 2. Podstawowe czynniki wpływające na podjęcie decyzji o zaciągnięciu się do ugrupowania zbrojnego

Typowe czynniki	Typowe powody dla dziewcząt i chłopców	O szczególnym znaczeniu dla dziewcząt	Ogólne strategie prewencyjne
Brak poczucia bezpieczeństwa	Aby chronić siebie lub innych	Ochrona przed gwałtem i ochrona innych	Stworzenie stref bezpieczeństwa dla cywilów, specjalna ochrona dziewcząt
	Chęć zemsty (za siebie lub krewnych)	Zemsta za gwałt lub morderstwo	Dostęp do sprawiedliwości, sprawiedliwość dla szeregowych działaczy, ściganie sądowe aktów przemocy
	Przemoc w otoczeniu	Dorastanie w czasie wojny	Reformy dotyczące sektorów bezpieczeństwa w społeczności

²¹ Coalition to stop the Use of Child Soldiers, 2000, *Girls with Guns. An agenda on child soldiers for Beijing Plus Five*, dostępne na: http://www.essex.ac.uk/armedcon/story_id/000050.pdf Strona aktywna dn. 10.03.2009

²² UNDP, 2006, *Youth and Violent Conflict: Societies and Development in Crisis*, dostępne na: www.undp.org/cpr/whats_new/UNDP_Youth_PN.pdf Strona aktywna dn. 10.03.2009

Motywacja ekonomiczna	Głód	Przeżycie	Zabezpieczenie dostępu do żywności, poczucie ulgi
	Pieniądze	Opieka nad rodzeństwem i rodziną	Rozwój ekonomiczny, aspiracje
Rodzina i przyjaciele	Wykorzystywanie	Szczególnie dziewcząt	Ochrona społeczna
	Przeniesienie	Rekrutacja zwykle w ośrodkach dla uchodźców	Prewencja konfliktów, prawa mniejszości, ochrona osób przesiedlonych, ze szczególnym uwzględnieniem dziewcząt
	Brak poczucia bezpieczeństwa wśród krewnych	Aby chronić rodzinę	Prewencja konfliktów, reforma sektora ochrony
	Krewni w wojsku/grupie zbrojnej	Idąc w ich ślady	Pokazywanie innych możliwości, trening umiejętności, umieszczenie w rodzinach zastępczych, wsparcie społeczne, udział w grach grupowych – sport
	Pierwotnie rodziną jest grupa zbrojna	Wyjście za mąż za żołnierza	
	Ubóstwo	Wsparcie rodziny	Rozwój ekonomiczny, pomoc najuboższym
	Choroby	Prokreacyjne i reprodukcyjne potrzeby seksualne	Opieka zdrowotna głównie ginekologiczna dla młodych kobiet
	Brak rodziny	Potrzeba przeżycia i opieki nad rodzeństwem	Opieka społeczna
		Branie przykładu z przyjaciół	Model roli pozytywnej, trening umiejętności społecznych
Edukacja	Brak dostępu	Zamknięte szkoły, dziewczynki nie mogą lub nie pozwala im się uczęszczać do szkół	Zapewnienie/nakaz edukacji, bezpłatne posiłki/woda, opieka w szkole
	Segregacja		Propagowanie edukacji bez segregacji
	Wykorzystywanie	Przez nauczycieli i rówieśników	Opieka społeczna ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji dziewcząt

Polityka/Ideologia	Nacjonalizm, religijność		Wymiana poglądów, spowiedź, budowanie zaufania
	Pretensje	Zapewnienie równości płci, zemsta za łamanie praw człowieka	Wysłuchanie głosu 'dziewcząt', z uwzględnieniem opinii młodych ludzi na temat możliwości utrzymania pokoju, tworzenie porozumienia
Dorastanie	Niezależność	Reakcja przeciwko rodzinnej dyscyplinie	Opieka społeczna, trening umiejętności, wspomaganie inicjatyw dziewcząt i budowanie zaufania
	Podniecenie	Presja rówieśników	Sport, rekreacja, zajęcia dla dziewcząt poza domem
	Siła	Osiągnięcie pozycji, siły, równości za pomocą posiadania broni	Rzecznik młodzieży, budowanie zaufania
	Zainteresowanie bronią, żołnierzami, walką	Poślubienie żołnierza	Pokazywanie innych możliwości, budowanie zaufania
Kultura/ tradycja	Walki	Długotrwały konflikt	
	Podniecenie	Presja nastolatków	
	Media partyzanckie		Media obiektywne, skierowane do młodzieży, w których młodzież może uczestniczyć

SUMMARY

This article presents an overview of the issue of the girls-soldiers. It presents the motives for becoming a soldiers by girls. Sometimes the reasons for becoming a soldier could be of fear (lack of safety), but often it is also of prestige and certain power. It might be surprising but a girl becoming a soldier may also gain some security or prestige.

Key words:

Girls-soldiers, Children-soldiers

Słowa kluczowe:

Dziewczynki-żołnierze, Dzieci-żołnierze